

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 12-ej do 2-ej po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10

do 6 wiecz., z wyjątkiem niedziel i świąt.

Warunki prenumeraty: Rocznie — 12 zł, półrocznie — 6 zł, kwartalnie — 3 zł. Wskazywanie — 1 m. Za przesyłkę pocztową i odosłanie do domu za f. miasteczka. Zmiana adresu — 20 f.

Cena ogłoszenia na 4-ej stronie za wiersz drabnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 f. Ogłoszenia drobne za wyraz — 5 f. Ogłoszenia Administracji «Dziennika Wileńskiego» do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej w nekrologi i inne niezapłacone zwolki zawiadomienia przyjmuje drukarnia Ks. A. Rutkowskiego, Botanika nr. 247.

Numer pojedynczy kosztuje 10 fenigów.

Gazeta wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

(W. T. B.)

### Komunikat Urzędowy.

Kwatera główna i bm. 1916 r.

#### Front Zachodni.

W nocy na 31 stycznia małe oddziały angielskie dokonały napadu na nasze pozycje na zachód od Messines (Flandria). Udało im się chwiliowo w jednym punkcie wdrzeć do naszych okopów, lecz następnie zostały wyparte.

Okolo Fricourt (na wschód od Albert) zmusiliśmy nieprzyjaciela za pomocą ognia do opuszczenia wyzandżonego przez niego lejka.

Na północ od tego punktu, niemieckie patroli dotarły aż do angielskich pozycji i powróciły z kilku jeńcami bez żadnych strat.

Na północie od Sommy utracili Francuzi w walce na granaty ręczne znowu kawałek terenu.

#### Front Wschodni.

Żądnych wypadków szczególnych nie było.

#### Front Bałkański.

Jeden z naszych statków powietrznych napadł na statki i składy koalicyjne w porcie salonickim ze stwierdzonym dobrym wynikiem.

#### Nowozelno

#### Dowodztwo Armji.

BERLIN (1 lutego). Jedną z naszych flotyl powietrznych w nocy 31 stycznia na 1 lutego obrzuciła bombami rozrywającymi i zapalającymi Birkhead, oraz w okolicy tych miejsc, nadto hutę celarną i fabryki w Manchester, fabryki i hutę w Nottingham i Sheffield, oraz fabryki w Lumber i Great Yarmouth. Wazędzie utworzono szereg w postaci silynych eksplozji i znaczących pożarów. W Lumber zmuszono nadto do mikrozwania baterji. Statki wszędzie były zwalutowane ostrzeżiwane, ale strasły były. Wszystkie statki pomimo zwalutowania przeciwdziałania porobrdy szesnastwie.

Nacelnik Sztabu admiralceji marynarki.

WIEN (1 lutego). Komunikat urzędowy donosi:

#### Koosjaki i Włoki front.

Żądnych wypadków szczególnych nie było.

#### Południowo-wschodni front.

W Czarnogórzu 1 w obrege Skutari w dalszym ciągu panuje spokój. Zachowanie mieszkalców nie pozostawia nic do zyczenia.

Zastepca naczelnika szefa sztabu generalnego v. Rofer

Feldmarszałek-leutenant.

#### KONSTANTYNOPOL (31 stycznia).

Kwatera główna donosi: Na froncie Iraku, okolo Fefahie obustronny ogień działkowy i karabinowy s przerywaniami.

Pod Kad-El-amara panował spokój. Na froncie kuzkaskim starcia bez znaczenia.

Na antoalfjskim wybrzeżu Morza Śródziemnego w nocy na 27 stycznia wysadził nieprzyjacielski statek wojenny oddział wojska między Feniks i Mekri okolo wsi Endelfi, naprzeciw południe Castello Riza. Wiesz przed południem dnia 27 stycznia pod osłoną statku wojennego obozow, kilku urzędników i orszek ludności wzięto do niewoli i przewieziono na pokład statku, zabrowano nadto środki żywnościowe i ruchomości.

BERLIN (1 lutego). «Berliner Tagelblat» donosi: Na Mytilene wylądowało znowu 500 Francuzów z licznymi zapasami wojennymi.

PARYŻ (1-go lutego). Zruceno z zepelina w niedziele wietrorem bomby w jednej z północnych dzielnic Paryża wyrzadzili pewne szkody. Liczne osoby twierdzą, że wylądowały z zepeliny, 7 gm in w okregu Faryda zostało obrzuconych bombami. Wiele bomb nie eksplozowało.

PARYŻ (31 stycznia) Wzrosł 16 francuskich aparatów lotniczych wyszły do Salonik. Przelecieli one o 10 godz. nad obzeem bulgarskiej niemieckim złożonym mniej więcej z 600 namiotów, położonym koło Pharsoli na północno zachód od Odiran.

Wiele bomb wylądowało i zamieciło pożar w obzbie, który wywołał gwałtowną panikę.

LONDYN (1 lutego). Atoski korespondent Times'a donosi z niedzieli, że według depeszy z Kroyt wylądował w Retino oddział szofgi francuskiego torpedowca i zaareztował niejakiego Krugera, który był tłumaczem w niemieckim konsulacie.

Oddział wrócił z zaareztowanym na statku, który wrócił do Anglii.

LONDYN (31 stycznia). Londyński nadkomisarz, Australji, Fisher, zapytany o stosunek Australji do wojny, oświadczył, że Australja wysłała już 200 tys. ludzi, a mniej więcej z 6 miesięcy wyśle jeszcze 200

tys. ludzi. Australja całą swą flotę oddała do rozporządzenia rządowi angielskiemu. Australja odda na wojnę ostatniego człowieka i ostatni szyling.

## Od Redakcji.

Po kilku miesięcznej przerwie, spowodowanej niezależnością od nas wypadkami czasów obecnych, znowu praa polska staje na swym posterunku. Staje świadoma obowiązku służenia społeczeństwu swemu śród zwrotnej wyciury wojennej, zarówno jak w czasach najgłębszego pokoju, świadoma odpowiedzialności, którą na siebie bierze, ale też i potrzeby niezbitnej organu polskiego. Potrzeba to tem większa, tem bardziej jest paląca im bardziej niepowszednie są warunki w których żyjemy, kiedy najbardziej nawet zrównoważone umysły tracą grunt pod nogami i wciąg się we mgłę fantastycznych często pogłosek, czczych plotek, pragnęłyby widzieć w piśmie sumiennego informatora, szczerego a rozważnego doradce.

Niewzycie bo, wielkie, dajęce przyżywym czasie, nie zupełnie może nam zdając sobie z tego sprawę — czasy o których najdalej pokolenia wspominać będą z podziwem i grozą. Kiedy onej pamiętnej, historycznej dla Wilna nocy wrzesniowej potężne wybuchy petard wstrząsnęły starymi murami naszego grodu, czyste serce nie ścisnelo się kurczem strachu i boleści; nie o własne tylko chodziło bezpieczeństwo... wszak tam prochami miały wysadzać to, co najdroższe, z czem od dalcieżnawia się żyło, dzieła lat, wień, na szej pracy, naszych okopów, działów święte zabity. A kiedy one długie, najstraszniejsze moce w życiu naszym, ustąpiła blaskom dnia, w promienach słotca jesiennego ujrzeliśmy to nasze rodzinne miasto jak zdawa się spokojne, nie naruszone, pogodne, iwa się, że Ta, co w Ostrej świetci Bramie, osłoniła ten gród swój stoleczym swym płaszczem gwiazdastym, złała nam wszystkie promienie Szej Isaki, i oto burza przewalita nad niem, nie złańwający najlichszej galakty.

Nie tak łagodnie obszedł się los z innymi miejscowocian: naszego

kraju: kupy popiołów, sterzące gzi-szcza, zdeptane posiewy, pola pocięte rowami okopów — oto smutne świadectwa tej wojny. Ale została ziemia święta, ta naturalna podstawa wszelkiego bytu, i myślny zostali i nadal zostać cheemy, bo — po — za — tą ziemią, po za tym krajem naszym ojczystym niema dla nas życia, ni świata. Choć ciężko — wytrwamy, bo wytrwać musimy, bo innej niema rady ni wyjścia. Myślny ani chcieli tej wojny, ani ją wywołali, ani najmniejszego wpływu wywrzeć nie mogliśmy i nie możemy na jej bieg i dalsze losy. Nasze położenie jest jak ziarna, które trańto między dwa olbrzymie młyńskie kamienie, a jedyną naszą istotną troską — nie być zmiażdżonymi. Skoro tedy, jak się rzekło, wpływ nasz — to jest ludności cywilnej — na wypadki wojny z konieczności musi być dżwnię, rozum nakazuje nam liczyć się z warunkami, umiejscienie się do nich stosować i wszystkie sily w jednym na-preżyć kierunku, aby obroną ręką wyjść z tego potopu, jak najmniej uronizować z naszych zasobów i dóbr narodowych — materialnych zarówno jak duchowych; owsem, gdzie trzeba podprez do, co się sily wali, dżwnięć to, co się w grzy rozspalyo z wiarą w sercu, z niośnością w miłosierdziu Boskie, oraz niwę ojczystą pod nowy zasiew.

W tym sensie rozumiemy też obywatelską służbę, którą dają rozpoczynamy.

Skoro los nam nie pozwolił czynnie wystąpić na tej wielkiej arenie polityki światowej i światowych wypadków, na której i nasze rozstrzygają się i będą rozstrzygać losy, pragniemy być przynajmniej bestronniymi a sumieinnymi informatorami, przyczem wiadomości nasze z konieczności czerpać będziemy z jedynie dostępnych nam źródeł — urzędowych, unikając wszelkich mglistych zwrotów, niedomówień, zwalczając zwłaszcza wszelkie plotkarstwo, które ostatnie mi czasy, w braku innych pewnych wiadomości wliło sobie w mięście naszym gwałdo, utrzymując umysły w stałem, skońdliwym napięciu i gotujące, odrzywając od najbliższych obywateli i pracy spokojnej.

Po są tym, ściśle informacyjnym działem, główna uwaga nasza poświęconia będzie naszym sprawom wewnętrzny, które więcej niż kiedy-